DZIENNIK
Departamentowy Płocki.

N.o 6.

Dnia 10go Liſtopada 1810.

PREFEKT Departamentu Płockiego
do
wszyſtkich Obywatelów i Mieszkańców Xięſtwa Warszawskiego.

Zawiadomionym będąc przez JW. Miniſtra Spraw Wewnętrznych, o zawartéy między Nayiaśnieyszym Panem, a Królem Jegomością Pruskim konwencyi, podług któréy artykułu XItego naſtąpić ma między Kommiſſarzami wymienionych Monarchów, obrachunek należności obywatelom i mieszkańcom Xięſtwa Warszawskiego w Departamentach dawniey Monarchią Pruską składaiących za doſtawione naturalia Woyskom Roſſyiskim w latach 1805 i 1806, w czasie ich przechodowego w wymienionych departamentach pobytu: wzywam przeto, aby każdy z obywatelów i mieszkańców departamentu Płockiego likwidacye swoie w téy mierze w przyzwoity sposób ułożył i udowodnił, końcem zyskania w czasie przynależnego wynadgrodzenia. Likwidacye takowe dla zupełnego rzeczy wyiaśnienia układane bydź maią, ſtosownie do czasu i natury doſtarczeń mianowicie:

a) osobno co do przechodu Woyska Roſſyiskiego, gdy w roku 1805 na kampanią Auſterlitzką maszerowało, co podobno do tuteyszego departamentu zaſtosowanym bydź nie może;
b) oddzielnie co do marszu tegoż Woyska, gdy z wspomionéy kampanii do kraiu swego w roku 1806 powracało;
c) odłącznie na końcu, gdy w tymże roku na oſtatnią kampanią francuzką, iako auxiliarne Króla Jegomości Pruskiego woysko do kraiu iego wchodziło.

Wiadome bydź powinny obywatelom przepisy naowczas exyſtuiące, i w iakim sposobie władze adminiſtracyine Pruskie udowodnienie na-

leżności zastrzegły, do nich więc w układaniu, likwidowaniu i udowodnieniu swéy należności każdy stosować się powinien.

Należy mi tylko z urzędu mego każdemu interessowanemu przypomnieć: że dostarczenie dla woyska Rossyiskiego naturaliów w rozmaitym co do epok działo się sposobie.

1. Albo ie przez władzę administracyiną Pruską, iako to Kamerę i Landratów rospisywano, a potym do magazynów przez officyalistów Rządu Pruskiego zawiadywanych przyimowano, i przez tychże kwitowano, z których magazynow dopiero w ogóle komendy i oddziały woyska Rossyiskiego opatrywanemi były;

2. albo też przechodzące woysko Rossyiskie było żywionêm podług rządowego przepisu przez właścicieli domow, od kommendantów woyska Rossyiskiego kwitowanemi bydź maiących, za co Rząd Pruski dniowe od głowy zapewnił był wynadgrodzenie; i tak w czasie marszu powracaiącego z kampanii Austerlitzkiéy woyska Rossyiskiego po 1 Złt. i groszy polskich 15, w czasie zaś wkraczania na ostatnią kampanią po 1 Złt. i 4 grosze polskie.

3. W czasie ostatniéy kampanii uformowaną była oddzielna kommissya (Verpflegungs-Commission) w Pułtusku, ktora bezposzrednio względem opatrzenia woysk Rossyiskich działała, zawierała z obywatelami kontrakty na rozmaite naturalia, ktorych odstawka albo do magazynów rządowych, albo prosto do woyska i komend Rossyiskich była zastrzeganą, rownie iak sposob do zyskania przyzwoitego zakwitowania.

4. Były i takie przypadki, że taż sama specyalna kommissya, alboliteż bywsza Pruska Kamera, przez siebie lub Landratów w czasie woyny ostatniéy dostawienie naturaliów nakazywała i paletowała, co osobliwie względem dostarczenia wołow praktykowało się.

5. Były takie okoliczności, że Rossyanie sami z obywatelami zawierali kontrakty, produkta odbierali, i wypłatę do kassy Pruskiego Rządu assygnowali.

6. Były nakoniec i takie przypadki, że woyska Rossyiskie, bez zawarcia umowy, po departamencie furażowały, a z konsummowanych produktow obywatelow albo kwitowały, alboliteż nie.

Stosownie więc do takowego rodzaiu postępowania, każdy interessowany likwidacye swe gatunkować i udowodniać obowiązanym zostaie.

Ze zaś mianowicie co do należności z przechodu woyska Rossyiskiego po kampanii Austerlitzkiéy powracaiącego likwidacye wowczas w

urzędach Landratowskich iuż składanemi były, każdy przeto do raz podaney likwidacyi i dowodów, co do takowych przypadków, odwołać się winien, oraz od Podprefekta powiatowego zyskać zaświadczenie, co się daléy z likwidacyą iego, stosownie do akt Landratowskich, stało, i gdzie takowa teraz znaydowac się może.

Przewiduię ia trudność dla obywateli w uporządkowaniu swych likwidacyy wynikaiącą, przez to: że dowody do nich służące nayprzod za czasow bywszéy Izby administracyinéy do iéy biora, końcem uregulowania szkod woiennych, składanemi były, a poźniey dla powrocenia onych interessentom do Podprefektow przesłanemi zostały, ktore znowu wraz z likwidacyami do Rady prefekturalnéy obywatele przesyłaią.

Winienem przeto obywateli oświecić, że ich ogólne do Rady prefekturalnéy maiące bydź przesłanemi oblikwidacye, miały służyć tylko do zbalansowania w departamencie ciężarow woiennych, przez naywyższą Kommissyą na ten koniec od Nayiaśnieyszego Pana przeznaczoną, teraz zaś idzie o wyiaśnienie szczegołowe téy należności, iaka od Rządu Pruskiego stosownie do wspomionéy konwencyi, w zapłacie pieniężnéy wynadgrodzoną bydź może. Gdy przeto ktory z obywateli nie byłby w stanie, do swych likwidacyów przynależnych dowodow dołączyć, trzeba aby takowe przez wywod świadkow wiary godnych w Sądzie Pokoiu, w iak nayiaśnieyszy i naykrotszy sposob skompletował, mianowicie co do przyczyny braku dowodu w ilości dostarczonych naturaliów, co do czasu i mieysca onych odstawienia, iako też co do wymienienia odbieraiącego; na ktory koniec wezwałem Prześwietny Trybunał pierwszéy Instancyi o wydanie do Sądow Pokoiu stosownego zarządzenia.

Jak dalece ktokolwiek osądzi potrzebę pozyskania nazad likwidacyow swych i dowodow do Rady prefekturalnéy odesłanych, może się bezposzrednio o powrocenie tychże do niéy udać, końcem przerobienia onych i zastosowania się do niniéyszéy nauki. Gdy ktory z interessentow przerobioną przez siebie likwidacyą za przyzwoicie bydź ułożoną osądzi, zechce ią do przeyrzenia Podprefektowi swemu i zaświadczenia stosowności przełożyć, aby po zyskaniu takowego świadectwa, iuż bez dalszéy zwłoki mogł ią ostatecznie do mnie nadesłać, ile że z naywiększą ochotą zechcę poświęcić z méy strony pracę i staranie, ku pozyskaniu, iakiéy okoliczności dozwolą, dla każdego obywatela należności.

Dzierżawcy dóbr narodowych i dziedzice dóbr ziemskich, bądź iakykolwiek onych possessorowie, obowiązanemi zostaią likwidacye nale-

żności włościańskiéy, a Burmistrze mieyskiéy ułożyć, co też w swym czasie i przez Rrząd Pruski zastrzeżonym było.

Likwidacye każdéy włości oddzielonemi bydź powinny od likwidacyów dominialnych, gdzieby zaś wspolne służyły dowody, tam w łącznéy likwidacyi, pod oddzielnemi przynaymniey rubrykami, rozrachowanemi i wygotowanemi przyzwoicie bydź maią.

Cena naturaliów powinna bydź w likwidacyach zastosowaną, do ustanowień Rządu Pruskiego, do umowy zaszłéy, lub nakoniec do ceny targowéy urzędownie udowodnionéy, stosownie do wskazanych wyżey przypadków.

Wielmożni Podprefekci obowiązani ninieyszym zostaią, dać obywatelom wszelką pomoc i obiaśnienia, końcem przyzwoitego ułożenia przez każdego likwidacyów. Woyci zaś i Burmistrze za odebraniem ninieyszego obwieszczenia w dzienniku departamentowym umieszczonym bydź maiącego, dopilnuią, aby takowe z ambon trzy razy dokładnie ogłoszonym było, nadto na każde czyiekolwiek żądanie, do przeczytania i przepisania, lecz tylko w mieyscu swoiego pomięszkania, dozwolą.

Że zaś niektóre z likwidacyów dla braku lub nie dostateczności dowodów, albo dla rozrożnienia epok do wynadgrodzenia kwalifikować się nie będą mogły, zechcą przeto interessenci zachować u siebie duplikaty, dla możności użycia takowych w innym sposobie.

Przy téy okazyi zechcą także obywatele ułożyć likwidacye pretensyi wraz z dowodami, iakie do Rządu Pruskiego za zwyczayne lub nadzwyczayne dostarczenia naturaliów do magazynów pruskich, dla opatrzenia woysk pruskich, stosownie do etatowéy wowczas lub nadzwyczaynie przez Rząd ustanowionéy ceny. Skutku ninieyszego zarządzenia tym dokładnieyszego i pośpiesznieyszego spodziewać się będę, im bardziéy od niego wynadgrodzenie należności obywatelów i mieszkańców departamentu Płockiego zawisło.

w Płocku, dnia 30go Paźdź. 1810.

R. Rembieliński. *Plichta*, S. jen.

Prefekt Departamentu Płockiego

do

Obywateli i wszelkiego stanu posiadaczów ziemi tegoż Departamentu.

Lubo upoważniony iestem reskryptem JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5go Sierpnia r. b. abym na koszt kontrybuentów produkta z repartycyów tak z roku 1809/10, iako i z dawnieyszych lat na powiatach zaległe, a dotąd do magazynów nie wniesione, zakupił, i one przez liwerantów do magazynów dostawił; a

chociaż kilkokrotne czynione przezemnie wezwania, aby takowe w mieysca przeznaczenia były iaknayśpieszniéy odstawione, oczekiwanego skutku dotąd niewzięły; maiąc iednak wzgląd, iż zatrudnienie obywateli pod czas kończących się dawniéy żniw, a teraz siewów, do uiszczenia się z tego obowiązku mniéy sposobnemi ich czyniło, postanowiłem ieszcze raz ostatni przedłużyć termin do odstawienia rzeczonych zaległych produktów, w mieysca przez WW. Podprefektów wskazane, aż do 15go Grudnia r. b. Ostrzegam więc wszystkich debentów, iż termin ten iest prekluzyiny, i do tego tylko dnia przyimowane będą produkta zaległe w magazynach. Natychmiast po tym terminie ogłoszona będzie licytacya, na któréy znayduiąca się na delacie ilość zaległych produktów na koszt debentów, choćby za naydroższą cenę, zakupioną, a należność pieniężna przez naysurowszą woyskową exekucyą odebraną zostanie.

Już teraz ani brak produktów, ani nakoniec zatrudnienia gospodarskie nikogo od tak gorszącéy przewłoki wymowić niezdołaią. Obywatele więc doświadczaiący nieprzyiemności i szkody z zakupienia na ich koszt produktów wyniknąć maiącéy, któréy lubo z nieukontentowaniem użyć będę zniewolonym, sami sobie winę przypiszą, gdy naydaléy do wyżéy wymienionego terminu z zaległych u nich produktów nieuiszczą się. Takowego obwieszczenia w dzienniku departamentowym umieszczonego, Woyci pod własną odpowiedzialnością po trzykroć w kościołach swych gmin ogłoszenia z ambon przez proboszczów dopilnuią.

w Płocku, dnia 7go Listopada 1810.

R. Rembieliński. *Plichta, S. jen.*

PREFEKT Departamentu Płockiego.

Uwiadomiony od Wgo Podprefekta powiatu Pułtuskiego, iż we wsiach Wirzbicy i Tąsewy w powiecie Pułtuskim przez przepędzenie zakupionych wołow ruskich z Pragi, wszczęła się między bydłem zaraźliwa choroba, poczyniwszy stosowne do iéy uśmierzenia środki, uwiadamiam publiczność o tym dla rolnictwa wypadku, wzywaiąc ią oraz, aby granicząca z powyżéy rzeczonemi wsiami, względem kommunikacyi potrzebną troskliwość, i przy zakupywaniu na Pradze wołów konieczną, i nieodbitą ostrożność co do zapewnienia się o ich zdrowiu dla własnego swoiego dobra zachowała. w Płocku, dnia 29. Paźdź. 1810.

W niebytności Prefekta Radzca Prefektury

A. Sumiński. *Plichta,* S. jen.

PREFEKT Departamentu Płockiego
do Wielmożnych PODPREFEKTOW.

W skutek rekwizycyi Sądu Podsędkowskiego kryminalnego wydziału Płockiego pod dniem 23go m. b. do mnie uczynionéy załączaiąc WW. Pana opis osoby Jędrzeja Kozłowskiego mocno publiczności szkodliwego, zalecam mu, abyś go w swoim powiecie iak nayściśléy śledzić zalecił, spostrzeżonego aresztować, i do Płocka, pod przynależną strażą, odstawić zadysponował.

w Płocku, dnia 29. Paźdź. 1810.

W niebytności Prefekta Radzca Prefektury

A. Sumiński. *Plichta, S. j.*

Opis Osoby.

Jędrzey Kozłowski ma lat około 27, wzrostu miernego, twarzy chuderlawéy, i dziobato-rumianéy, oczu pochmurnych, włosow i wąsow czarnych. Na nim surdut ciemno zielony dobry i granatowy, bóty dobre passowe, spodnie granatowe lub białe, kaszkiet biały, chustka na szyi ciemno-czerwona, nosi zegarek srebrny, z kluczykiem na tasiemce.

PREFEKT Departamentu Płockiego
do Wielmożnych PODPREFEKTOW.

Stosownie do rekwizycyi Sądu Podsędkowskiego cywilnego Lipinskiego pod dniem 25. m. b. do mnie uczynionéy, zalecam WW. Panu, abyś podług załączaiącego się opisu osoby zbiegłego z więzienia Lipinskiego Jozefa inaczéy Tomasza Pokorskiego, o liczne kradzieże obwinionego, w swoim powiecie iaknaymocniéy śledzić, spostrzeżonego aresztować, i do Sądu Podsędkowskiego w Lipnie pod baczną strażą odesłać zadysponował. w Płocku, dnia 30. Paźdź. 1810.

W niebytności Prefekta Radzca Prefektury

A. Sumiński. *Plichta, S. j.*

Opis Osoby.

Jozef Pokorski, może mieć lat 34, wzrostu dobrego, włosy na głowie czarne rudawe, długo obwisłe, tylko nad oczami na bok odgarnia, czoła niskiego, brwi niewielkie, oczy bure, głęboko w głowie, nos pomierny, wąsy nieduże, broda okrągła golona, twarzy szczupłéy, po ręku ma brodawki; Kaftan na nim zielony, suknia granatowa stara, w wielu mieyscach łatana, spodnie płocienne, bóty dobre, cholewy opuszczone.

Pro vera copia Kozierowski.

List gończy.

Na dniu 1go Listopada r. b. zbiegł z więzienia tuteyszego Krysztof Strzeszewski, karczmarz z Sokolnik, o kradzież obwiniony, następnéy fizognomii: wzrostu szredniego, lat około 24 maiący, oczu niebieskich, nosa miernego, twarzy ospowatéy, włosów ciemnych obciętych; w surducie niebieskim podartym, z guzikami stalowemi, płaszczu szarym, złym kapeluszu i botach. Ktoby przeto powyższego opisu człowieka spostrzegł, raczy onego aresztować i do Sądu dostawić.

w Płocku, dnia 3go Listopada 1810.

JKXMci Sąd Podsędkowski kryminalny trzech Powiatów Departamentu Płockiego.

J. Cieśliński, Podsęd, krym.

Prokurator Królewski
przy Trybunale cywilnym Departamentu Płockiego.

Maiąc w biorze swym złożony zapozew na żądanie Sławetnego Swiezyńskiego, Organisty w Łukomiu, powiecie Lipińskim, departamen-

cie Płockim zamięszkałego, od którego Ur. Grönwald Patron stawać będzie, przeciwko Annie z Stanisławskich małżonce tegoż powoda z zamięszkania niewiadoméy, w przedmiocie uzyskania rozwodu z przyczyn wtymże zapozwie wymienionych, aby się stawiła na dniu 29. Grudnia r. b. o godzinie 4tey po południu, przed JW. Prezesem Trybunału, w celu uczynienia iey uwag do poiednania, lub odesłania sprawy po rozsądzenie do Trybunału. Wzywam niniejszym też Annę z Stanisławskich Swieżyńską, aby na rzeczonym terminie osobiście stanęła, lub do pilnowania sprawy iednego z obrońców Trybunału sobie wybrała, na których iey się UUr. Andrychewicz, Niekrasz, Ligowski i Borski proponuią.

w Płocku, dnia 29. Paźdź. 1810.

Turski. *Jgnacy Bielski, Kancellista.*

NOTIFICATORIUM.

Ur. Mezer, Adwokat Sądu appellacyinego, iako kurator Massy konkursowéy Sierakowskich, zapozwał sub præs. 2. b. m. sukcessorów Ur. Mikołaia Polińskiego, niegdyś w Warszawie zamięszkałego, przed Trybunał Departamentu Płockiego II. Wydziału, na dzień 4ty Stycznia 1811, do wykonania przysięgi dekretem klassyfikacyinym przez Regencyą byłego Rządu w dniu 29. Listopada 1806 wydanym, a 1go Kwietnia 1808 publikowanym, nakazanéy, i pod Nrem 164. tegoż dekretu umieszczonéy. Gdy dla niewiadomego zamięszkania sukcessorów Ur. Mikołaia Polińskiego, w stosunku do Artykułu 69. No. 8. Kodexu postępowania, kopia zapozwu w biorze moim zostawioną została; przeto wzywam przez pisma publiczne rzeczonych sukcessorów, aby pod szkodami prawem oznaczonemi na terminie 4. Stycznia 1811 osobiście stawili się.

w Płocku, dnia 3go Listopada 1810.

Turski.

J. Bielski, Kancellista.

TRYBUNAŁ

Cywilny pierwszéy Instancyi Departamentu Płockiego.

Rezolwuiąc Notę JPana Weygolt, kupca i obywatela miasta Płocka dnia 27go miesiąca Września r. b. podaną, po wysłuchaniu sprawozdawstwa Wgo Meyera, Assessora, zastępcy Sędziego, wiadomo czyni ko-

mu o tym wiedzieć należy, że tenże kupiec, dla nieszczęść iakoby w woynie ostatniéy pruskiéy z Francuzami toczącéy się poniesionych, upadłym bydź się oświadczył.

Dla czego Trybunał otwarcie upadłości iego od dnia dwunastego Grudnia, tysiąc ośmset osmego roku, w którym powołuiący nayprzod sądownie oświadczył, przez podanie swe, iż nie iest wstanie Kredytorom swym dla upadłości płacenia prowisorie naznacza. Przyłożenie pieczęci na maiątek upadłego wedle Artykułu 13. Rozdziału II. Kodexu handlowego Sądowi Podsędkowskiemu Płockiemu nakazuie. Kommissarzem upadłości Wgo Chmielewskiego Assessora Trybunału manuie. Kuratora tymczasowego w osobie Ur. Sonnenberga, iako Plenipotenta od domu handlowego Dubois z Gdańska iednego z kredytorów naznacza.

w Płocku, dnia 2go Listopada 1810.

(L. S.)

Sękowski, Prezes.
Ostrowski, Pisarz.

W E Z W A N I E.

My niżéy podpisani tymczasowi Syndycy upadłości Staroz. Marka Moyżesza Auerbacha, kupca w Płocku, i żony iego Ester z Israelów, wzywamy i rekwiruiemy wszystkich wierzycielów teyże upadłości, aby swoie pretensye ex quocunque capite et titulo iuris w przeciągu czterydziestu dni, a naypoźniéy aż do 20go miesiąca Grudnia r. b. przed kommissarzem wspomionéy upadłości W. Assessorem Dziedzickim, przy Trybunale cywilnym Płockim, likwidowali, i prawnemi dowodami werefikowali, gdyż w przeciwnym wypadku sobie sami winni będą, kiedy nie wziąwszy żadnego względu na ich pretensye, Massa między wierzycielów, którzy swoie pretensye w wyznaczonym czasie udowodnili, podzielona zostanie.

w Płocku, dnia 27go Paźdź. 1810.

F. W. Schultz, Patron Trybunału D. P.
Goralewski.

Z dnia 25go na 26go t. m. w nocy, ukradziono podpisanemu w Winnicy, Parafii Bądkowskiey, w Powiecie Lipinskim, ze stayni koni parę: Klacz wierzchową, brudno kasztanowatą z strzałką na łysinie, ogon krotki, kędzierowaty, a w nim maść szrebrnobiałego włosienia, kutą na cztery nogi; i Klacz siwo-iabkowitą, z tyłu, ciemną trochę na oczy. Podpisany uprasza publiczność o uięcie Złoczyncy, gdyby się zeczyć dał, zaręczaiąc z swey strony wdzięczność, lub nadgrodę przyzwoitą.

Szczepan Ciołkowski, Kapitan Woysk polskich.